

Wydalenie zbiorowe do Grecji 32 uchodźców, którzy nielegalnie przybyli do Włoch z terytorium tego państwa; pozbawienie ich w Grecji odpowiedniej procedury azylowej

Sharifi i inni przeciwko Włochom i Grecji (wyrok – 21 października 2014 r., Izba (Sekcja II), skarga nr 16643/09)

Skarżącymi było trzydziestu dwóch uchodźców (Afgańczycy, dwóch Sudańczyków i jeden Erytrejczyk), którzy twierdzili, że potajemnie przedostali się do Włoch z Grecji. Mieli znaleźć się na terytorium Grecji w różnych okresach w latach 2007 i 2008, uciekając z wymienionych trzech krajów, w których trwały konflikty zbrojne dotyczące ludność cywilną. Po załadowaniu się potajemnie na statki w porcie Patras w Grecji przybyli do Włoch między styczniem 2008 r. i lutym 2009r. Przyłynęli do portów Bari, Ankona i Wenecja, gdzie zostali pojmani przez policję graniczną i odesłani natychmiast z powrotem do Grecji. Rząd włoski stwierdził, że spośród nich odnotował jedynie Rezę Karimi. Ukryty z siedemnastoma innymi osobami w ciężarówce wiozącej warzywa, został znaleziony przez policję w porcie Ankona 14 stycznia 2009 r. i tego samego dnia odesłany do Grecji. Następnego dnia znalazł się w Patras. Według władz greckich jedynie dziesięciu skarżących dotarło na terytorium tego państwa. Wobec wszystkich z nich zostały wydane nakazy deportacji. Niektórzy zostali zatrzymani w trybie administracyjnym – ale większość została następnie zwolniona. Władze dały im 30 dni na opuszczenie terytorium Grecji. Według informacji greckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych tylko jedna osoba złożyła wniosek o azyl, który został oddalony, a wobec innej wykonanie nakazu wydalenia zostało zawieszona w rezultacie wskazania przez Trybunał środków tymczasowych na podstawie art. 39 z żądaniem, aby rząd grecki zawiesił wydalenie sześciu skarżących. Jedna z tych sześciu osób została wydalona do Turcji, a dwie inne, w oczekiwaniu na wydalenie, umieszczone w strzeżonym ośrodku w Albanii. W obu przypadkach Trybunał przypomniał rządowi greckiemu o jego obowiązkach wynikających ze środków na podstawie art. 39 Regulaminu. Adwokat Ballerini reprezentująca skarżących informowała Trybunał w okresie od lipca do grudnia 2009 r. o sytuacji niektórych z nich, w szczególności o ewakuacji przez policję obozu w Patras, co pozbawiło schronienia ubiegających się o azyl i o aresztowaniach. Część z nich żyła potem na ulicy – w Atenach albo w Patras – inni wyjechali za granicę. 15 czerwca 2010 r. adwokat przekazała Trybunałowi dokument potwierdzający, że w maju 2010 r. jeden z nich - Najeeb Heideri - uciekł z Patras i zdołał dotrzeć do Włoch, gdzie w prefekturze policji w Parmie wystąpił o ochronę międzynarodową. W październiku 2010 r. adwokat skontaktowała się z Mozamilem Azimi i Rezą Karimi, znajdującymi się w ośrodku dla uchodźców w Norwegii. Następnie, poinformowała Trybunał, że Reza Karimi został wydalony do Afganistanu i przekazała Trybunałowi informacje o jego sytuacji. Potem jeszcze wielokrotnie informowała Trybunał o sytuacji różnych skarżących.

W skardze do Trybunału skarżący - po wydaleniu z Włoch do obozu w Grecji - twierdzili, że rezultacie zostali narażeni na ryzyko śmierci, tortur, traktowania niehumanitarnego lub poniżającego w razie wydalenia ich następnie do krajów pochodzenia (art. 2 i art. 3 Konwencji). Z powołaniem się na art.13 twierdzili m.in., że nie mieli dostępu do krajowych organów sądowych, którym mogliby przedstawić swoje zarzuty. Powołali się również na art.3 zarzucając, że byli maltretowani przez policję włoską i grecką, a także przez załogi promów, na których pokładach zostali przewiezieni do Grecji. W stosunku do Grecji zarzucili, że byli przetrzymywani w złych warunkach. Uważali, że byli ofiarą wydalenia zbiorowego z Włoch (art. 4 Protokołu nr 4). Twierdzili, że zostali pozbawieni prawa do przedstawienia sprawy przed Trybunałem z powodu braku możliwości skontaktowania się z tłumaczem i adwokatem.

Trybunał postanowił potraktować tę sprawę jako priorytetową i wskazał środek tymczasowy na podstawie art.39 Regulaminu zwracając się do rządu greckiego, aby zawiesił wydalenia sześciu spośród skarżących.

Jako strona trzecia wystąpiło w tej sprawie m.in. Biuro Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców (UNHCR).

Trybunał podzielił skarżących na cztery grupy z punktu widzenia ich kontaktów ze swoim przedstawicielem oraz interesu w popieraniu skargi. W rezultacie zdecydował, że będzie kontynuował rozpatrywanie sprawy wyłącznie w stosunku do czterech skarżących: Rezy Karimia, Yasira Zaidi, Mozamila Azimi i Najeeba Heideri (alias Nagiba Haidari).

W związku z zarzutami na tle art. 2, 3 i 13 Konwencji dotyczącymi Grecji Trybunał stwierdził, że odnosiły się one głównie do: a) obaw skarżących, że będą ofiarami naruszeń art. 2 i 3 w razie powrotu do Afganistanu; b) braku skutecznego dostępu do jakiegokolwiek organu w Grecji, przed którym mogliby je przedstawić.

W wyroku Singh i inni v. Belgia (z 2 października 2012r.) Trybunał potwierdził, że: nie jest właściwy do wypowiedzania się na nowo w kwestii wniosku skarżących o azyl ani ustalania ich obywatelstwa. Powinny to uczynić władze krajowe odpowiedzialne w sprawach azytowych, rozważając obawy skarżących i przedstawione przez nich dokumenty oraz oceniając ryzyko na tle art.3 w przypadku odesłania ich do kraju pochodzenia albo kraju przejściowego. Wynikało to z zasady subsydiarności stanowiącej podstawę systemu Konwencji i faktu, że ani Konwencja ani jej protokoły nie gwarantują prawa do azylu politycznego. Trybunał musi natomiast zbadać, czy skarżący mogli postawić możliwe do uzasadnienia zarzuty dotyczące ryzyka traktowania sprzecznego z art.3, a jeśli tak, czy mogli korzystać ze skutecznych gwarancji w rozumieniu art.13 umożliwiających im przedstawienie swoich zarzutów i chroniących ich przed arbitralnym przekazaniem do kraju, z którego uciekli. W okolicznościach tamtej sprawy Trybunał stwierdził istnienie podstaw do zbadania skargi z punktu widzenia art.13 w połączeniu z art.3 Konwencji.

Trybunał uważał, że podobne podejście należy przyjąć odpowiednio w tej sprawie, w której żaden ze skarżących nie złożył wniosku o azyl w Grecji. Z jednej strony ich obawy mogłyby być uznane za sprzeczne z zasadą obowiązku wykorzystania środków prawnych krajowych. Z drugiej jednak – można było uznać, że zarzucony brak dostępu do procedury azylowej pozbawiał skarżących w praktyce wszelkiej ochrony na poziomie krajowym przed arbitralnym przekazaniem z naruszeniem art. 13. Podobnie jak we wspomnianej sprawie Singh i inni, wchodziły w grę oba aspekty zasady subsydiarności wyrażone w art. 13 i 35 ust.1 Konwencji. Zarzuty dotyczące przekazania skarżących do Afganistanu i braku dostępu w praktyce do procedury azylowej należało więc zbadać z punktu widzenia art.13 w połączeniu z art.3 Konwencji.

Skuteczność środka przewidzianego w art.13 oznacza, że powinien on być wystarczająco dostępny i realny: aby był skuteczny, środek prawny wymagany przez art.13 musi być dostępny prawnie i w praktyce, w szczególności w tym sensie, że władze przeciwko któremu została złożona skarga, nie mogą - w rezultacie swoich działań albo zaniechań - utrudnić korzystania z niego w sposób nieusprawiedliwiony. Kwestia dostępności w praktyce w Grecji środków prawnych dla występujących o azyl miała - zdaniem Trybunału - rozstrzygające znaczenie przy ocenie ich skuteczności.

Konwencja ma chronić prawa każdej osoby pozostającej pod jego jurysdykcją, które nie są teoretyczne albo iluzoryczne, ale konkretne i skuteczne. W rezultacie Trybunał nie może

oceniać praktycznej dostępności środka prawnego bez uwzględnienia przeszkód językowych, możliwości dostępu do niezbędnych informacji oraz fachowych porad, warunków materialnych, na które powołuje się zainteresowany oraz innych konkretnych okoliczności sprawy.

Istotny był również fakt, że z jednej strony dyrektywa UE „Procedura” (z 1 grudnia 2005r., w sprawie minimalnych norm dotyczących procedury przyznawania statusu uchodźcy – przyp.) w brzmieniu obowiązującym w owym czasie, nakładała na państwa członkowskie UE obowiązek zapewnienia w szczególności skutecznego dostępu do procedury azylowej, a z drugiej - obowiązki wyływające z dyrektywy „Przyjmowanie” (z 27 stycznia 2003r., w sprawie norm minimalnych przyjmowania wnioskujących o azyl – przyp.) odnoszą się do wszystkich obywateli państw trzecich i bezpaństwowców pod jednym warunkiem - że złożą wnioski o azyl na granicy lub na terytorium państwa członkowskiego. Ostatnio dokonana zmiana prawa UE w tej materii wzmacnia te zasady. Wszystkie prawa proceduralne i materialne przyznane występującym o azyl, wiele postanowień rozporządzenia Dublin III oraz dyrektywy „Procedura” (przekształcona) ma zapewnić skuteczny dostęp do tej procedury. Nieodzowny wstęp stanowi do tego stanowi jednak wyczerpująca i zrozumiała informacja dla zainteresowanych.

Trybunał musi więc zbadać, czy skarżący mieli możliwe do uzasadnienia zarzuty narażenia na ryzyko traktowania sprzecznego z art.3 w przypadku odesłania do Afganistanu. a jeśli tak, czy mieli rzeczywisty dostęp do procedury azylowej albo innej krajowej odpowiadającej wymaganiom art.13 Konwencji. W tym celu należało wziąć pod uwagę sytuację w okresie pobytu skarżących w Grecji i istniejące wtedy ryzyko odesłania ich do kraju. W rezultacie powinni móc dysponować skutecznym środkiem prawnym wymaganym przez art.13. Okres wchodzący w grę należało umieścić w czasie między rokiem 2008 i 2009.

Trybunał przypomniał m.in., że zasadniczo skarżący powinien przedstawić Trybunałowi dokumenty i dowody na istnienie obiektywnych powodów do obaw o traktowanie sprzeczne z art.3 w przypadku wydalenia. Ze względu na szczególnie słabą pozycję wnioskujących o azyl, przy ocenie ich zarzutów i dowodów często konieczne jest tłumaczenie istniejących wątpliwości na ich korzyść. Jeśli jednak dokumenty w aktach rodzą poważne wątpliwości co do prawdziwości zarzutów wnioskującego o azyl, musi on przedstawić przekonujące wyjaśnienia widocznych sprzeczności. Oceny ryzyka należy dokonać z uwzględnieniem zarówno ogólnej sytuacji w kraju docelowym jak i okoliczności odnoszących się do samego skarżącego. W tych ramach Trybunał musi zweryfikować sytuację przemocy na wielką skalę panującej w kraju docelowym. Jedynie jednak w najbardziej krańcowych przypadkach sama taka przemoc wystarcza do uznania, że istnieje ryzyko złego traktowania w rozumieniu art.3.

Trybunał nie znalazł żadnego powodu do odejścia od stwierdzenia Wielkiej izby w sprawie Catan i inni v. Mołdowa i Rosji (wyrok z 19 października 2012r.) dotyczącego sytuacji ogólnego braku bezpieczeństwa, która charakteryzowała Afganistan, w okresie, kiedy skarżący zostali narażeni na ryzyko odesłania do tego kraju. Można było rozważyć, czy ze względu na tę sytuację ogólną wydalenie oznaczałoby samo w sobie naruszenie art. 3. Trybunał stwierdził, że sytuacja ta wystarczała przynajmniej do uznania, że zarzuty na tle art.3 były przynajmniej «możliwe do uzasadnienia», mimo że właśnie z powodu tego ryzyka rząd grecki w tamtym czasie nie wysyłał przymusowo do Afganistanu osób wnioskujących o azyl. W rezultacie można było uznać, że zarzuty skarżącego na tle art.3 zasługiwały na merytoryczne zbadanie przed organem krajowym w ramach procedury zgodnej z wymaganiami wynikającymi z art.13. Przepis ten miał więc zastosowanie.

Przy odpowiedzi na pytanie, czy art.13 był przestrzegany, Trybunał zauważył najpierw, że wady procedury azylowej w Grecji ujawnione w sprawie M.S.S. v. Belgia i Grecja, dotyczyły w szczególności: – braku dostępu do procedury umożliwiającej rozpatrzenie wniosku o azyl; – braku informacji dla wnioskujących o azyl na temat wymaganej procedury; – dostępu do budynków prefektury policji w Attyce; – braku wiarygodnego systemu komunikowania się między władzami i zainteresowanymi; – braku tłumaczy i nieumiejętności personelu przeprowadzania wywiadów indywidualnych; – braku pomocy prawnej powodującego niemożność korzystania w praktyce przez wnioskujących o azyl z udziału adwokata; – nadmiernej długości okresu oczekiwania na decyzję.

Nieprawidłowości te wpisują się w bardziej ogólne trudności, na jakie mogą natrafić państwa na granicach zewnętrznych UE próbując radzić sobie z napływem imigrantów i wnioskujących o azyl, tym bardziej w kontekście kryzysu ekonomicznego, który uderzył w sposób szczególny w Grecję. Pośrednie potwierdzenie tego faktu można znaleźć w utworzeniu w 2010r. Europejskiego Urzędu Wsparcia w zakresie Polityki Azylowej, którego działalność skupia się przede wszystkim na państwach członkowskich znajdujących się pod szczególną presją mogącą wynikać z ich sytuacji geograficznej.

W tym przypadku Trybunał stwierdził, że zgodnie z uwagami rządu greckiego, « broszura informacyjna dotycząca praw cudzoziemców zatrzymanych w celu wydalenia » nie wskazywała wyraźnie na prawo do wystąpienia o azyl. Ponadto, rząd zauważył, że broszura ta – zawierająca informacje istotne przy odwołaniach od decyzji o wydaleniu – mogła być wręczona skarżącym w języku arabskim, podczas gdy „zidentyfikowani” skarżący, którzy mogliby ją otrzymać, mieli obywatelstwo afgańskie i nie musieli rozumieć tego języka. W związku z tym warto było zauważyć, że w 2012r., w ramach wykonania wyroku M.S.S. v. Belgia i Grecja broszura informacyjna dla wnioskujących o azyl została obecnie przetłumaczona na czternaście języków, aby stała się zrozumiała dla szerszego kręgu wnioskujących o azyl.

Trybunał stwierdził już wcześniej, że sytuacja wnioskujących o azyl była w Grecji szczególnie trudna, co potwierdziły w tej sprawie również strony trzecie. Należało zauważyć w szczególności, że obóz w Patras, gdzie skarżący schronili się za pierwszym razem, nie był zarządzany przez władze, ale był zwykłym schroniskiem, które nie oferował zakwaterowania godnego tej nazwy, był wyraźnie przeludniony i pozbawiony wszelkich podstawowych warunków. Okoliczności tych nie można było ignorować przy ocenie konkretnych możliwości skarżących uzyskania niezbędnych informacji i pomocy w skorzystaniu z procedury azylowej albo ewentualnie zakwestionowania podjętych w tym zakresie decyzji.

Według rządu greckiego, skarżący nie złożyli wniosku o azyl tylko dlatego, że nie mieli takiego zamiaru: byli migrantami ekonomicznymi zamierzającymi kontynuować swoją podróż, aby osiedlić się gdzieś indziej.

Trybunał nie mógł spekulować na temat prawdziwych zamiarów skarżących. Uważał, że skarżący mieli konkretny interes w tym, aby móc dysponować środkiem prawnym w rozumieniu art.13. W rezultacie nastąpiło naruszenie art.13 w połączeniu z art.3 w stosunku do wymienionych wcześniej czterech skarżących.

W związku z zarzutami wobec Włoch Trybunał stwierdził najpierw, że w ocenie skarżących ich odesłanie do Grecji oznaczało pośrednie naruszenie zasady nieodsyłania do Afganistanu, gdzie – według ich twierdzeń – byli narażeni na ryzyko śmierci albo tortur, traktowania niehumanitarnego lub poniżającego. Potwierdzili, że nie mogli kwestionować podjętych wobec nich działań przed organami włoskimi. Uważali, że miały charakter zbiorowego wydalenia.

Zarzucili, że odebrano im w praktyce możliwość korzystania z prawa do skargi indywidualnej przed Trybunałem, a także złe traktowanie przez policję włoską.

W związku z zarzutem zbiorowego wydalenia (art.4 Protokołu nr 4) Trybunał podkreślił – w kwestii przedmiotu i celu tego artykułu oraz zasady skuteczności - że musiał ustalić, czy istniały w tym przypadku wystarczające gwarancje, że przy podejmowaniu spornych działań wszystkie te elementy zostały rzeczywiście uwzględnione na tle indywidualnej sytuacji osobistej każdej osoby.

Trybunał wskazał na wspólne wnioski przedstawione przez strony trzecie, według których « readmisje » dokonane przez władze włoskie w portach na Adriatyku, w tym w Ankonie, pozbawiły osoby, których dotyczyły, wszelkiej rzeczywistej możliwości wystąpienia o azyl a w efekcie wszelkich praw proceduralnych i materialnych. Z innych źródeł międzynarodowych wynikało to samo: wyłącznie od dobrej woli policji granicznej zależało, czy osoby bez dokumentów przejęte w portach miały kontakt z tłumaczem i funkcjonariuszami mogącymi przekazać im minimum informacji w kwestii prawa do azylu oraz właściwej procedury; najczęściej są oni natychmiast przekazywani kapitanom promów we celu ich odwiezienia z powrotem do Grecji.

Wnioski te były sprzeczne z twierdzeniami rządu, że procedura identyfikacji osób bez dokumentów w portach włoskich na Adriatyku prowadzona przez policję we współpracy z funkcjonariuszami Włoskiej Rady ds. Uchodźców (CIR), oferowała gwarancje pozwalające w sposób realny i zindywidualizowany uwzględnić sytuację osobistą każdego z nich w rozumieniu art.4 Protokołu nr 4.

Z uwag rządu wynikało, że aby ich przypadek mógł być przedmiotem badania i decyzji ze strony wydziału dublińskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zainteresowani musieli podczas identyfikacji wyrazić wolę skorzystania z azylu albo innej formy ochrony międzynarodowej. Udział funkcjonariuszy CIR i tłumacza podczas identyfikacji był więc kluczowy.

Również, jeśli chodzi o Rezę Karimi, jedyne skarżącego, którego nazwisko znajdowało się w rejestrach włoskich służb imigracyjnych, żaden dokument w aktach nie potwierdzał informacji rządu dotyczących zaangażowania CIR w procedurę identyfikacji. Jedynym dokumentem dotyczącym tego skarżącego był formularz policji granicznej z Ankony, wypełniony ręcznie i podpisany przez skarżącego, nie zawierający jednak żadnej wzmianki o obecności przy identyfikacji tłumacza albo funkcjonariusza CIR.

Ze względu na procedury przewidziane przez umowę bilateralną z 1999r. brak jakiegokolwiek późniejszego dokumentu dotyczącego Rezy Karimi wydawał się nie do pogodzenia również z tezą rządu włoskiego, zgodnie z którą na podstawie tej umowy można było dokonać readmisji skarżącego. Dawła ona możliwość pewnej formy zindywidualizowanego badania jego sytuacji i potrzeb związanych z ochroną: nie było jednak w aktach żadnego wniosku ze strony greckiej o readmisję na podstawie umowy dwustronnej ani protokołu z jej wykonywania. Stwierdzenie to wydawało się potwierdzać obawy specjalnego sprawozdawcy Rady Praw Człowieka ONZ, że praktyka readmisji do Grecji w portach włoskich na morzu Adriatyckim odbiega często od przewidzianego w umowie dwustronnej zakresu i wymaganej procedury. Nie można było również pominąć niepokoju komisarza praw człowieka Rady Europy w związku z tym, co określił jako „odsyłanie automatyczne” z Włoch w kierunku Grecji.

Sytuacja ta potwierdzała tezy zawarte we wspomnianych dokumentach międzynarodowych, że w portach na Adriatyku policja graniczna natychmiast odsyłała z powrotem bez żadnej gwarancji dla zainteresowanych.

Twierdzenie rządu włoskiego, według którego jedynie Reza Karimi znalazł się na terytorium Włoch stało w sprzeczności z uwagami rządu greckiego, który twierdził, że trzech innych skarżących znalazło się na pokładzie do Włoch i zostało odesłanych przez władze włoskie, po czym wróciło do Grecji w październiku 2008r, albo w lutym 2009r.

Inne twierdzenia rządu włoskiego również potwierdzały obawy Trybunału w odniesieniu do art. 4 Protokołu nr 4. Trybunał podkreślił argument tego rządu, że interpretacja tego artykułu, z której wynikałoby jego stosowanie również w razie odesłania albo odmowy przyjęcia na danym terytorium, oznaczałaby dla państw Konwencji masową inwazję nielegalnych migrantów. Dodatkowo rząd podniósł kwestię relacji między art. 4 Protokołu nr 4 i systemem Dublin II.

Rząd włoski wyjaśnił, że w systemie Dublin II, jedynie Grecja była właściwa do rozpatrzenia ewentualnych wniosków azylowych skarżących i w rezultacie oceny konkretnej sytuacji osobistej każdego z nich zgodnie z wymaganiami art. 4 Protokołu nr 4. Uważał, że fakt zastosowania art. 4 Protokołu nr 4 do kwestionowanych wydań zbiorowych z Włoch do Grecji oznaczałby pominięcie tej szczególnej okoliczności.

Trybunał uważał, że – aby ustalić, czy Grecja była ostatecznie właściwa do wypowiedzenia się co do ewentualnych wniosków skarżących o azyl - władze włoskie powinny były podjąć zindywidualizowaną analizę sytuacji każdego z nich, a nie wydać ich en bloc. Nie mogło to być usprawiedliwione z odwołaniem się do systemu Dublin II, którego stosowanie powinno odbywać się w każdym przypadku zgodnie z Konwencją.

Trybunał nie miał zamiaru kwestionować ani prawa państw do prowadzenia suwerennej polityki w sferze imigracji, ewentualnie w ramach współpracy dwustronnej, ani obowiązków wypływających z ich przynależności do UE. Musiał jednak podkreślić, że trudności, z jakimi mogą się one spotykać w zarządzaniu napływem migrantów albo przy przyjmowaniu wnioskujących o azyl, nie mogą usprawiedliwiać sięgania do praktyk niezgodnych z Konwencją albo jej protokołami. W tych okolicznościach uważał, że środki zastosowane wobec Rezy Karimi, Yasira Zaidi, Mozamila Azimi i Najeeba Heideri (alias Nagiba Haidari) w porcie Ankona należało uważać za wydalenia zbiorowe i masowe. Z tego wynikało, że nastąpiło naruszenie art. 4 Protokołu nr 4.

W związku z zarzutem na tle art.2 i 3 Konwencji Trybunał, w odpowiedzi na argument rządu włoskiego, zgodnie z którym jedynie Reza Karimi znalazł się w tym kraju w tamtym czasie, odesłał do uzasadnienia w części dotyczącej art. 4 Protokołu nr 4, z którego wynikało, że trzy pozostałe wcześniej wymienione osoby również dotarły do portu w Ankonie.

Przypomniał następnie zasady odnoszące się do pośredniego naruszenia zasady nieodsyłania, wskazane w wyrokach *M.S.S. v. Belgia i Grecja* (z 21 stycznia 2011r.) oraz *Hirsi Jamaa i inni v. Włochy* (z 23 lutego 2012r.): - do państwa, które decyduje się na odesłanie, należy zapewnić, również w ramach systemu dublińskiego, aby państwo docelowe oferowało wystarczające gwarancje umożliwiające uniknięcie wydalenia do kraju jej pochodzenia bez oceny ryzyka, na jakie dana osoba byłaby narażona.

W tej sprawie Trybunał stwierdził już wcześniej naruszenie przez Grecję art.13 w połączeniu z art.3 z powodu braku dostępu do procedury azylowej i ryzyka wydalenia skarżących do Afganistanu, gdzie byli narażeni na traktowanie niehumanitarne i poniżające.

W związku z kwestią odpowiedzialności Włoch wyływającej z odesłania skarżących do Grecji, Trybunał nie widział ważnych względów umożliwiających odejście od wniosków z wyroku *M.S.S. v. Belgia i Grecja*, w stosunku do Belgii. Ponadto, gdy w wymienionym wyroku Trybunał stwierdził jednak, że skarżący mógł skorzystać z rozmaitych form zindywidualizowanego zbadania jego sytuacji przez władze belgijskie i kontrolowania jej po odesłaniu w kierunku Grecji, nic podobnego nie miało miejsca w tej sprawie, w której skarżący byli ofiarami zbiorowego wydalenia. W rezultacie nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji w stosunku do Rezy Karimi, Yasira Zaidi, Mozamila Azimi i Najeeba Heideri (alias Nagiba Haidari). W tej sytuacji nie było już potrzeby badania zarzutów skarżących z punktu widzenia art.2.

W związku z zarzutem naruszenia art.13 w połączeniu z art.2 i 3 Konwencji oraz art.4 Protokołu nr 4 Trybunał już wcześniej stwierdził – wbrew twierdzeniom rządu - że w porcie w Ankonie skarżący zostali na miejscu przekazani przez straż graniczną kapitanom promów nie mając dostępu do tłumaczy oraz funkcjonariuszy mogących przekazać im choćby minimum informacji związanych z prawem azylowym i związaną z nim procedurą. Istniał wyraźny związek między zbiorowymi wydaleniami skarżących w porcie Ankona i faktem, że nie mieli oni w praktyce możliwości wystąpienia o azyl ani dostępu do innej procedury krajowej spełniającej wymagania art.13. Trybunał uważał, że nastąpiło naruszenie art.13 w połączeniu z art.3 Konwencji oraz art.4 Protokołu nr 4. Nie było potrzeby rozpatrywania zarzutów skarżących z punktu widzenia art.13 w połączeniu z art.2.

Grecja musi zapłacić czterem skarżącym łącznie 5 tys. euro jako zwrot kosztów i wydatków.

Uwagi:

Orzeczenie wyjaśnia m.in. kwestię relacji między gwarancjami przeciwko zbiorowym wydaleniom cudzoziemców a reżimem UE na podstawie rozporządzenia Dublin II.